

KURJER WARSZAWSKI



Dnia 8go Marca. Rok 1864.

№ 55.

25 Lutego
8 Marca

Rok 1864

Wtorek.

Wschód Słońca g. 6 m 31
Zachód „ „ 5 „ 50

Jutro, ŚŚ. Franciszki Rz. i Cyrylla.

Wypis z Protokołu posiedzenia Rady Administracyjnej z dnia 23 Lutego (6 Marca 1864 r.)

Namiestnik Królestwa zakomunikował Radzie Administracyjnej wręcone sobie przez Jenerała-Adjutanta Hrabiego Baranowa, cztery Ukazy Najwyższe w dniu 19 Lutego (2 Marca) r. b. wydane:

- 1^o O urządzeniu włościan w Królestwie Polskiem,
- 2^o O urządzeniu Gmin Wiejskich,
- 3^o O Komissji Likwidacyjnej, — i
- 4^o O sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach.

Przytem Namiestnik komunikując również nadesłaną sobie przy odezwie p. o. Ministra Sekretarza Stanu z d. 19 Lutego (2 Marca) r. b. Nr 51 Instrukcję o sposobie ogłoszenia nowych ukazów w kwestji włościańskiej, oraz oznajmioną w tejże odezwie Wolę Jego CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Mości: izby wszelkie przygotowane rozporządzenia w przedmiocie niniejszym wydane zostały w jak najkrótszym czasie, zawiadomił Radę o wydanem przez Siebie zarządzeniu w przedmiocie bezzwłocznego podania Ukazów powyższych do powszechnej wiadomości, stosownie do instrukcji powyższej, a zarazem nadmienil: że wydanie wszelkich dalszych rozporządzeń we względzie wykonania powyższych Ukazów NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, niebawem nastąpi.

Rada po odczytaniu zakomunikowanych sobie przez Namiestnika Królestwa, Ukazów Najwyższych w kwestji włościańskiej wydanych, poleciła bezzwłocznie zamieszczenie Ukazów takowych w Dzienniku Praw.

Zgodno z protokołem: Sekretarz Stanu, w z. Podsekretarz Stanu, A. Zaborowski. (Dz. Powi)

Z BOŻEJ ŁASKI
MY, ALEXANDER II,
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI,
WIELKI KSIĄŻE FINLANDZKI,
etc., etc., etc.

Objawiamy wszystkim NASZYM wiernym poddanym w Królestwie Polskiem:

Najdostojniejszy Rodzic NASZ, w nieustannej troskliwości o pomyślność powierzonych Mu ludów, zwracał ciągle szczególną uwagę na najliczniejszą a najmniej obdarzoną klasę rolników. Przystępując do jej urządzenia w Królestwie Polskiem, rozpoczął On o włościan, zamieszkałych w dobrach Rządowych i w dobrach Najmilsiejszej rozdarowanych Obywatelom Rosyjskim. Włościanie dóbr tych stopniowo oswobodzani byli od pańszczyzny, a wydzielone im grunta, stosownie do dobroci i wartości ich, obłożone zostały umiarkowanym czynszem.

Dobroczyne środki tych skutki wkrótce objawiać się zaczęły w szybkim i wzrastającym ciągle dobrym bycie rzezonnych włościan.

Później, Ukazem z dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1846

roku poczyniono też liczne ulgi Włościanom w dobrach do Obywateli Polskich i do Instytutów należących; między innemi zniesiono większą część darmoch i najmów przymusowych; Włościanom odrabiającym należycie powinności swoje, zapewniono spokojne posiadanie osad ich i korzystanie z służebności; zabroniono samowolnego podwyższania tych powinności, oraz wcielania gruntów włościańskich do dworskich.

Położywszy tym sposobem podstawę gospodarstwu bytowi włościan, Rodzic NASZ spodziewał się utrwalić stopniowo to ważne dzieło i ztąd to w początkowych wyrazach rzezonego Ukazu, zapowiedziano włościanom Królestwa dalsze stanowcze ich urządzenie.

Zgon nie dozwolił CESARZOWI MIKOŁAJOWI Imu dokonać tego co było przez Niego zamierzonym i zapowiedzianem dla dobra Narodu; lecz wola Rodzica, zgodna zupełnie z dawnym życzeniem NASZEM, stała się dla NAS świętą spuścizną, niezwłoczne wszakże spełnienie jej, przy samem NASZEM na Tron wstąpieniu, napotkało nieprzełamane przeszkody wtrwającej wówczas wojnie.

Zaraz po zawarciu pokoju, skierowaliśmy troskliwość NASZĄ do trwałego urządzenia bytu wszystkich w ogólności włościan tak w Cesarstwie, jakoteż w nierozdzielnie przyłączonem do niego Królestwie Polskiem.

Środki prawodawcze przyjęte przez NAS w Rosji, przy błogosławieństwie Wszemocnego, pomyślnym skutkiem uwieńczone zostały, dzięki czynnej pomocy udzielonej NAM w tem przedsięwzięciu przez Szlachtę Rosyjską i ofiarom, jakie ona chętnie poniosła dla dobra ogółu i z uczuć prawdziwej ludzkości. Lecz w Królestwie Polskiem, trzy Ukazy i postanowienia z dnia 16 (28) Grudnia 1858 roku, o dobrowolnem oczyszczowaniu włościan, z dnia 4 (16) Maja 1861 roku, o zamianie pańszczyzny na okup prawny, i nakoniec, z dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r., o oczyszczowaniu z urzędu, nie znalazły, z głębokim smutkiem NASZYM, u Właścicieli Ziemijskich tego spóldziałania, bez którego skutek przedsięwziętych środków widocznie był niepodobnym. Dla tego to Ustawy te nie przyniosły dotąd takich nawet korzyści, jakich mieliśmy prawo spodziewać się po nich.

Nakoniec wybuchł w ostatnich czasach powstanie i zaburzenia, dotąd jeszcze nie zupełnie usmierzone, posłużyły ludziom złych zamiarów, nie tylko do wstrzymania w wykonaniu przyrzeczonego przez Rodzica NASZEGO, a przez NAS ostatecznie przedsięwziętego urządzenia włościan, lecz i do usiłowań zachwiania w nich uległości Prawu i wierności Tronowi, przez zasiewanie w ich umysłach zaburzeń i trwogi.

Zdrowy atoli rozsądek włościan odniósł zwycięstwo nad kłującymi go uwodzeniami, a niezachwiana wier-

ność ich, oparli się wszelkim groźbom i gwałtom, niewinną krwią nawet licznych z pomiędzy nich ofiar okupiona została.

Dziś właśnie trzy lata upływa od tego czasu, kiedy w d. 19 Lutego 1861 r. wydaliśmy Manifest i Ustawy o urządzeniu włościan w Cesarstwie.

W Królestwie Polskiem również dzień ten odznaczamy spełnieniem w nim świętej dla NAS woli Rodzica NASZEGO, dawnych życzeń własnych i oczekiwań wiernej NAM licznej klasy włościan. Niech dzień ten będzie wiecznie pamiętnym i dla włościan Królestwa, jako dzień nastania nowej ich pomyślności. Niech pomyślność ta stanie się zarazem pierwszym szczęśliwym zwiastunem tego ogólnego postępu i powodzenia, których ustalenie we wszystkich warstwach ludności Królestwa jest przedmiotem nieustannych dążeń NASZYCH i niezachwianej nadziei.

Obecnie wezwawszy Boga na pomoc, Postanowiliśmy i Stanowimy:

Art: 1. Grunta zostające w posiadaniu włościan (to jest osady włościańskie) tak w dobrach prywatnych i Najmiłościwiej rozdarowanych (majoratskich), jakoteż w dobrach instytucyjnych, (różnych zakładów) i rządowych, przechodzą na zupełną własność włościan, w posiadaniu tych gruntów będących. Jakże mianowicie grunta nabywają włościanie i do których z nich dobrodziejstwo tego Ukazu rozciąga się, to poniżej w artykułach 5, 6, 8, 10, 13 i 14 jest wskazane.

Art: 2. Od 3 (15) Kwietnia b. r., włościanie uwolnieni raz na zawsze zostają od wszelkich bez wyłączenia powinności, jakimi na korzyść dziedziców obłożeni byli, jako to: od pańszczyzny, od okupu w gotowiznie, od osepów, od czynszu, danin i t. p. Wszelkie dochodzenie zaległości i niedoborów z powyżej zniesionych powinności ustaje, i z tego tytułu żadne nowe dochodzenie w przyszłości miejsca mieć nie może. Na przyszłość włościanie obowiązani są wnieść do Skarbu, za nabytą przez nich na własność ziemię, podatek gruntowy tym Ukazem ustanowiony. Sposób wyrachowania, wysokość i terminu opłaty tego podatku gruntowego, określone są w artykułach 27 do 36.

Art: 3. Dziedzice dóbr prywatnych, instytucyjnych i Najmiłościwiej rozdarowanych (majoratskich), otrzymają od Rządu wynagrodzenie za zniesione powinności włościańskie. Sposób wyrachowania, wysokość i rodzaj tego wynagrodzenia, wskazane są w Ukazie o Komisji Likwidacyjnej. Prócz tego, Dziedzice Dóbr, w których Włościanie w moc niniejszego Ukazu, stają się właścicielami gruntów, oswabdzają się od obowiązku niesienia ulgi Włościanom w przypadkach klęsk nadzwyczajnych i oddawania im zapomogi w inwentarzu roboczym, w narzędziach i w zasiewach. Prócz tego, właściciele dóbr, Najmiłościwiej rozdarowanych, na zasadach Postanowienia z d. 4 (16) Października 1835 r., uwalniają się od opłaty skarbowi kwarty, art: 24 i 25 rzeźzonego Postanowienia, zaprowadzonej.

Art: 4. Wynagrodzenie dziedziców nastąpi ze źródeł, w Ukazie o Komisji Likwidacyjnej wyszczególnionych, między którymi mieści się także wspomniany w art: 2 podatek gruntowy. (Dok: nast.) (Dz: Pow:)

Namiestnik JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, w Królestwie Polskiem.

Włościanie Królestwa Polskiego!

Zwiastuję wam radosną nowinę i wielką łaskę Monarszą!

W dniu 19 Lutego (2 Marca) NAJJAŚNIEJSZY CESARZ nasz i KRÓL ALEXANDER II, podpisał Ukazy o urządzeniu bytu waszego.

Pomnąc na powołanie Swoje, bronięcia słabych uciśnionych, ś. p. CESARZ I KRÓL MIKOŁAJ I, jakoteż szczęśliwie nam panujący MONARCHA, mieli o was ciąglą troskliwość.

Przedewszystkiem zapewniony został los włościan w dobrach rządowych i w dobrach donacyjnych, nadanych dziedzicom rosyjskim, a to dla dania dobrego przykładu właścicielom polskim. Wtym celu ustanowiony został w pomienionych dobrach, zamiast dawnych powinności, ściśle obliczony czynsz gruntowy, przez co zapewnione zostały włościanom znakomite ulgi.

Monarcha w nieograniczonej dobroci SWOJEJ, rozciągnął troskliwość i do włościan zamieszkałych w dobrach prywatnych. W roku 1846, CESARZ MIKOŁAJ I, raczył zjechać do Warszawy, aby osobiście zbadać potrzeby tych włościan; już wtedy zapowiedział On wydanie postanowienia względem stanowczego urządzenia włościan w dobrach prywatnych i instytucyjnych, a dla niezwłocznego ulżenia włościanom, przedsięwzięte zostały ważne przygotowawcze środki, jako to: zniesiono większą część darmoch i najmów przymusowych; zabroniono rugować włościan odrabiających należycie powinności swoje, zabroniono także wcielać grunta włościańskie do folwarków; nakoniec zabroniono oddawać pustki ludziom obcym, nie włościanom, i podwyższać powinności odrabiane do tamtego czasu.

Ukaz nadający powyższe dobrodziejstwa ogłoszony był w r. 1846. Ale niestety, nie wszędzie ściśle były wykonywane, a skargi ze strony włościan na ucisk nie zawsze dochodziły do Rządu, dla tego głównie, że Wójci gmin często skrywali przed Rządem prawdę.

Lecz MONARCHA nie spuszczał z uwagi losu waszego. Wkrótce po wstąpieniu Swojem na tron, dziś szczęśliwie panujący CESARZ i KRÓL ALEXANDER II, wydał w r. 1858 Ukaz względem oczyszczania włościan w dobrach właścicieli polskich, podług tego jak oczyszczani zostali włościanie w dobrach rządowych i donacyjnych. Ale i to niewiele posunęło sprawę, właściciele bowiem ziemscy, których rząd wezwał do udziału w dobrowolnem oczyszczaniu, nie okazali pożądaney pomocy. Ażeby przeto położyć raz koniec licznym uciskom, wydane zostało w r. 1861, prawo o odkupie, przez które uwolnieni zostaliście od uciążliwej pańszczyzny; następnie nowem prawem o oczyszczaniu zamierzono jeszcze bardziej ulżyć wasze powinności, znacznie zmniejszyć wysokość okupu wyrachowanego przez właścicieli na włościan, i tym sposobem utrwalić los wasz na zawsze. Wtedy to ludźmi niekontentni z tych dobroczynnych dla ludu rozporządzeń, podnieśli otwarty rokosz. Buntownicy powsta przeciwko prawej władzy CESARZA i KRÓLA; powzięli się do walki z wojskami Cesarскими, a że ostateczną siłą i wojną nie zdołali niczego dokazać, uciekli się do nikczemnego podstepu: usiłowali oszukać

was płonem przysiężkami; obiecywali bezpłatnie nadać wam grunta, przyrzekając zapłacić za nie właścicielom; jak gdybyście sami nie mogli tego pojąć, że buntownicy żyjący z grabieży i z zaborów, nie mają z czego opłacić właścicielom tej ogromnej sumy, jaką wynosi wartość posiadanych przez was gruntów. Buntownicy nie poprzestając na obłudzie i oszukiwaniu, rachowali jeszcze na gwałty i zabójstwa; mordowali niewinnych i zagrażali śmiercią każdemu, kto pomnąc na Boga i dzień Sądu ostatecznego, nie chciał zdradzić obowiązku sumienia i nie słuchał obłudnego głosu buntowników.

Włościanie Królestwa Polskiego! Wy nie usłuchaliście buntowników; pozostaliście wierni prawemu swemu MONARSZE i jedynie od NIEGO oczekiwaliście obrony. Nadeszła chwila urzeczywistnienia waszych oczekiwań i spełnienia ich w ten sposób, aby na przyszłość panowie, którzy was uciemieźiali, nie mieli ani okazji ani możności uciskania was, oszukiwania Rządu i zagradzania do niego przystępu dla słusznych skarg waszych.

Uplęnięło właśnie trzy lata, jak NAJĘASKAWSZY CESARZ nasz i KRÓL, 19 Lutego (2 Marca) 1861 r., nadał wolność wszystkim włościanom prywatnym w Cesarstwie, zapewnił im grunta, wyjął ich z pod władzy panów i dozwolił włościanom obierać z pomiędzy siebie przełożonych.

Dokonałszy to w Cesarstwie NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL ALEXANDER II, akurat w trzy lata potem, w tenże pamiętny dzień 19 Lutego (2 Marca) spełnił ślub Rodzica Swego, i stanowczo urządził był wszystkich włościan polskich przez wydanie nowych Ukazów Najwyższych. Ukazy te, wprost was dotyczące, poleciłem wojennym Naczelnikom Powiatowym i delegowanym Oficerom oddać wam do rąk, ażeby źle myślący ludzie nie zdołali i teraz skryć przed wami lub przeistoczyć wolę Monarszą. Zachowajcie je i czytając z uwagą. Z nich poznacie szczegółowo nowe prawa wasze i obowiązki; ażebyście zaś potrafili zaraz pojąć osnovę tych praw i obowiązków, przytaczają się tu główne z nich:

1) Włościanie raz na zawsze uwalniają się z pod władzy i jurysdykcji właściciela ziemi, lub jego dzierżawcy.

2) Włościanie każdej gminy wiejskiej, łącznie z innymi mieszkańcami tejże, będą miewać zebrania gminne i obierać wójta gminy i ławników, którzy rozpoznawać mają pomniejsze spory i występki. Na wójta gminy może być obrany każdy włościanin, posiadający osadę najmniej z 6 morgów; na ławnika zaś każdy włościanin, mający osadę najmniej z 3 morgów.

3) Prócz tego w każdej wsi lub kolonji, włościanie odbywać będą zebrania gromadzkie, do których nikt prócz włościanian należeć nie może, a oni sami obierać mają sołtysa z pomiędzy włościan, podług swego życzenia.

4) Miejscowym Sędziom Pokoju i Podsełdom, Xięgom i w ogólności osobom stanu duchownego, jak niemniej wszelkim osobom nieposiadającym własnego gruntu w gminie, niewolno znajdować się na zebraniach gminnych i mieszać się do wyborów i spraw włościańskich. Również dotychczasowym wójtom gmin, ich zastępcom i oficjalistom, nie wolno znajdować się

na pierwszych zebraniach gminnych, jakie zwołane będą dla wybrania nowych wójtów.

5) Każdy z włościan otrzymuje odtąd na zawsze na zupełną własność tę osadę, jaką teraz zajmuje, chociażby ta osada obejmowała mniej niż trzy morgi gruntu; wraz z osadą przechodzą na jego własność znajdujące się w niej zabudowania i wszelkie przyrzeczenia gospodarcze, z zastrzeżeniem jedynie akuratanego wnoszenia wprost do skarbu dotychczasowych podatków, jakoteż nowo ustanowionego gruntowego podatku z osad włościańskich. W skutek tego od dnia 3 (15) Kwietnia r. b. 1864, włościanie uwalniają się na zawsze od wszelkich powinności, uiszczanych odtąd z tej osady na rzecz właściciela dóbr, jako to: od pańszczyzny, okupu, czynszu, osep i danin.

6) W dobrach prywatnych i instytucyjnych, oraz w dobrach rządowych dotąd nie oczynszowanych, wyź rzeczony nowy podatek gruntowy, ustanowiony oprócz dotychczasowych podatków skarbowych, z każdej wsi lub kolonji, równa się ogólnej summie podymnego, szarwarkowego i kontyngensu liwerunkowego, jaka według dotychczasowego rozkładu z tej wsi lub kolonji corocznie przypada. Sposób rozkładania nowego podatku gruntowego pomiędzy osadnikami każdej wsi, określony jest w Ukazie.

7) W dobrach już oczynszowanych, tak rządowych, jakoteż donacyjnych, nadanych dziedzicom rosyjskim, każdy włościanin otrzyma także na własność osadę wraz z znajdującymi się w niej zabudowaniami, czynsz także znosi się, i w zamian takowego ustanawia się nowy podatek gruntowy z każdej osady w stosunku dwóch trzecich części tego czynszu, oprócz dotychczasowych podatków podymnego, szarwarkowego i kontyngensu liwerunkowego.

8) Nowy ten podatek gruntowy, ustanowiony od włościan, wnoszony będzie przez nich wprost do Skarbu, a Skarb obracać będzie te pieniądze na wynagrodzenie właścicieli i na zapłatę im za grunta, przechodzące obecnie na własność włościan, ażeby na przyszłość właściciele nie mogli rościć pretensji do tych gruntów włościańskich.

9) Gdy wszakże pomieniony podatek gruntowy nie wystarczy na spłacenie właścicielom całego szacunku ziemi, przechodzącej obecnie na własność włościan, przeto brakującą sumę NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL ALEXANDER IIgi rozkazał wypłacić ze Skarbu, nie dotycząc włościan.

10) Włościanie obecnie zachowują bezpłatnie prawo do tych służebności, z jakich dotąd użytkują na zasadzie tabel prestacyjnych, kontraktów, umów ustnych, lub podług zwyczaju, jako to: prawo wolnego wrębu drzewa budulcowego i opałowego, zbierania gałęzi, suszu, ściółki, prawo pasania w lasach dworskich i na gruntach folwarcznych.

11) Grunta jakie od daty ogłoszenia Ukazu z r. 1846, nieprawnie odebrane zostały przez właścicieli od włościan, tudzież pustki wcale nie zajęte albo nie prawnie wcielone do gruntów dworskich, nakazano zwrócić włościanom, jeżeli oni w ciągu określonego 3ch-letniego terminu, zaniósł o to żądanie.

Nakoniec NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL ALEXANDER IIgi, w niewypowiedzianej troskliwości o wszystkich bez wyjątku poddanych Swoich, Najłaskawiej po-

lecić raczył Zwierzchności Królestwa, aby zwróciła szczególną uwagę także na los włościan, nieposiadających teraz żadnych gruntów, ale którzy przez dobrą kondycję, trzeźwość, oszczędność i uległość prawej władzy, zasłużą na podobną łaskę. Zwierzchność upoważniona została albo do wydzielania takim włościanom, podług własnego uznania, za umiarkowaną opłatą do użytkowania, albo też do sprzedawania nawet na własność niewielkich cząstek, tak z niezajętych gruntów skarbowych, jakoteż z pozostałych teraz pustek włościańskich. Rozporządzenia w tym przedmiocie wydane zostaną w miarę przywrócenia ogólnego porządku i spokojności w kraju.

Z krótkiego tego wykładu widzicie, a po odczytaniu Ukazów jeszcze bardziej się przekonacie, że łaska NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA naszego i KRÓLA ALEXANDRA IIgo, rozciąga się do wszystkich, bez wyjątku, włościan Królestwa Polskiego, w jakichkolwiek bądź dobrach osiedlonych, czy to w Rządowych lub instytutowych, czy w prywatnych do Polskich lub Rosyjskich dziedziców należących, bez względu na pochodzenie lub wyznanie włościan i na to, jakim mówią językiem: Ruskim, Polskim, Litewskim lub Niemieckim; CESARZ nasz bowiem równą ma opiekę nad wszystkimi wiernymi poddanymi swymi, bez różnicy pochodzenia, religji, języka i stanu.

Łaska MONARSHA rozciąga się także do tych włościan, którzy już dawniej z rozporządzenia Rządu byli oczyszczani i których los został polepszony; dla nich także zapewnione są nowe dobrodziejstwa; wszyscy zatem włościanie Królestwa, którzy przedtem sami złączyli się w jedną spólną rodzinę, niewzruszenie wierną i przychylną ku MONARSZE, obecnie z woli JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, znowu łączą się w spólną radość.

Włościanie Królestwa Polskiego! Teraz od was samych zależy wasza przyszła pomyślność, i cały wasz przyszły los: bądźcie jak dotąd wierni MONARSZE i Prawu; unikajcie złych ludzi, usiłujących jedynie rozłączyć was z prawym Rządem, strzeżcie się oszustw i obłudnych podszeptów, wymierzonych do zachwiania wierności waszej i przeistoczenia znaczenia Najłaskawiej nadanych wam dobrodziejstw; pomnijcie Przykazania Bożkie, zachowajcie trzeźwe i umiarkowane życie, i nie zapominajcie, że STWÓRCA nakazał człowiekowi w uczciwej pracy i pocie czoła szukać swego wyżywienia.

Dla lepszej obrony praw waszych, i dla rozpoznawania waszych sporów z właścicielami względem gruntów i służebności, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL ALEXANDER IIgi, najłaskawiej polecił raczył utworzenie w całym Królestwie Komisji i Komisarzy do spraw włościańskich. Komisje te, którym powierzona zostanie obrona interesów waszych, będą ustanawiane i otwierane w miarę uspokojenia kraju; do nich macie się udawać z waszemi prośbami, skargami i wątpliwościami względem nadanych wam obecnie praw i ulg przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA. Do czasu zaś otwarcia Komisji włościańskich, możecie w waszych słusznych żądaniach udawać się do ustanowionych obecnie we wszystkich powiatach Naczelników Wojennych, u których zawsze znajdziecie prawdziwą dla siebie opiekę i obronę.

Do wprowadzenia w wykonanie ogłoszonych teraz Ukazów i dla stanowczego załatwienia waszych sporów z właścicielami, otwartym zostaje w Warszawie, pod prezydencją moją, oddzielny Komitet Urządzący. (Dz. P.)
Namiestnik, (podpisano)

Jenerał-Adjutant Hr: Berg.
23 Lutego (6 Marca) 1864 r. w Warszawie. (Dz. P.)

Onegdaj, to jest w Niedzielę, spełnił się w Warszawie jeden z tych olbrzymich, dziejowych wypadków, jakie mogą się zdarzać tylko raz w życiu narodu. Ruski Car, darował grunta włościanom polskim. Odtąd włościanie stają się właścicielami ziemskimi. Niewypowiedziana łaska ta, wczoraj ogłoszona została uroczystie w Warszawie. Umyslnie przystąpił do NAJJAŚNIEJSZEGO PANA Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Hrabia Baranow, w towarzystwie heroldów i świetnego orszaku wojskowego, objeżdżał miasto i na sześciu placach a mianowicie: Śgo ALEXANDRA, Grzybowa, za Żelazną Bramą, Teatralnym, Starego-Miasta i przed Zamkiem pod kolumną Zygmunta, rozkazał heroldom odczytać obwieszczenie Namiestnika, streszczające Najwyższe Ukazy o nowem urządzeniu włościan. Znaczny tłum zalegał place, a ludzie szczególniej średniej i niższej klasy, orszak włościanie, którzy przybyli na targ z zapalem powitali to oznajmienie, okazując swe zadowolenie głośnie mi okrzykami: Vivat. Obwieszczenie to zamieściliśmy powyżej. (Dz. Pow:).

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra. — W dalszym ciągu ogłoszenia mego z d. 10 (22) Lutego i 20 Lutego (3 Marca) r. b. w Nr 42 i 51 niniejszego pisma umieszczonego, względem włożonego na każdego mieszkańca w tutejszem mieście przebywającego obowiązku zaopatrzenia się w stosowny dowód legitymacyjny, mam honor zawiadomić wszystkie naczelne władze w mieście Warszawie, że świadectwa legitymacyjne Urzędnikom i Oficjalistom pod zarządem ich w służbie zostającym, oraz ich żonom i dzieciom, mają być wydawane podług formy przez wyższą władzę zatwierdzonej, za podpisem Głównego Naczelnika dekasterji i Naczelnika właściwego wydziału, opatrzone pieczęcią i nrem, który pod znajdującym się już na blankiecie wypisany być winien. Blankiety potrzebne na te świadectwa będą przygotowane przez podwładny mi zarząd i stosownie do zapotrzebowania każdej władzy w oznaczonej ilości z tegoż zarządu wydawane zostaną za opłatą po 1 kop: za sztukę. Co się zażytych żon i dzieci osób wojskowych, to tym wypadka uzyskać świadectwa podobne od swoich bliższych naczelników, gdzie mężowie lub ojcowie ich służą, na takich samych blankietach. — Warszawa, dnia 22 Lutego (5 Marca) 1864 r. Pułkownik Baron Frederiks. (Gaz: Polic:).

Dnia 8 z. m. b. r., zmarła Wiktorja z Swieszewskich Kunicka, opatrzona ŚŚ. SARRAMENTAMI, po kilkodniowej tylko chorobie, w Majdanie Stuleńskim (w Powiecie Radzyńskim). Dużo miała Przyjacioł tak w swej okolicy jak i w Warszawie, którzy podziwiali jej życie nadzwyczajnie czynne, piękne przymioty duszy, miłość szczególną dla dzieci. Kilka jej pióra artykułów dotyczących się gospodarstwa kobiecego, zamieściły pi-

ma czasowe. Ze swych cnót uważaną była za jedną z tych Matron, które kaźden cenić i poważać musi. Żył lat 64; synem jej jest P. Leon Kunicki, znany autor kilku pięknych powieści, jak *Iwanko*, nad-Buźne obrazy i t. d., tudzież rysownik scen w pismach ilustrowanych, jak np: *Historja Jedynaczka* i t. d.

Nakładem i drukiem S. Orgelbranda, Xiegarza i Typografa przy ulicy Krakowskie-Przedm: Nr 443, wprost bramy XX. *Bernardynów* na 1m piętrze, wyszedł 140 zeszyt Encyklopedji powszechnej, który między innymi zawiera następujące obszernie opracowane artykuły: Xiegarstwo szerokich ram, to artykuł mozolnie i sumiennie opracowany, a zawierający mnóstwo szczegółów ciekawych wydobytych z ukrycia. Xiegosusz, Xieżyż, Kuba, Kuchnia Staropolska, Kucie koni, Kucza Eljasz, Kuczberski Walenty, znakomity teolog, Kuczmański szlak, Kuczmerka, Kuczum ostatni car Sybirski, Kuczwarewicz Marcin jeden z celniejszych wierszopisów Polskich, Kuczyński Dominik Senator Kasztelan, Kuczyński Wiktoryn Kasztelan Podlaski, Kudak twierdza, Kujawiacy, Kujawy, Kukolnik Bazyli i Nestor, Kukuljewicz-Sakiński Jan znakomity pisarz południowy Słowiański, Kukurzyda, Kuczycki Porfiry Biskup Piński w początkach XVIII wieku, Kulczyński Ignacy historyk Kościoła Grecko-Unickiego wyznania, Kumelski Norbert Alfons, Kumykwowie naród w kraju Kaukazkim, Kumysz napój, Kuna i t. d. Cena zeszytu kop: 35, za granicami Królestwa 37 1/2, na Pocztaamtach i stacjach pocztowych kop: 40.

Nr 10 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera: *Wyjatek z podróży po Ameryce Północnej; Pogadanka; Do Rodaczek; Czarownica*, Powieść Grecka; *Wieczorna Chwila*, Sonet; *Korrespondencja z Paryża*; Opis deseni do haftu; Zabawka dla dzieci; *Jan Halifaw* (d. c.).

Na opinie i wdzięczność, na jaką przez czas słabości mojej, zasłużyła Pani *Milewska* Akuszerka, swem gorliwym powołaniem, pod Nr 1608 lit: A, przy ulicy Nowogrodzkiej mieszkająca, wyrzec takową sumienie mogę, a nawet poruczyć ją potrzebującej Publiczności. — K. G.

Od pewnego czasu pisma nasze podjęły kwestję drzeworytów krajowych. Jedni zarzucają wady rysunku, drudzy wady odbicia, wszyscy jednak zapominają, że Kraków nie od razu zbudowany i że zakłady nasze nie roszczą bynajmniej pretensji do ubiegania się o lepszą z zagranicznymi, lecz pracując wytrwale starają się dopiero powoli im wyrównywać. Za granicą sztuka drzeworytnictwa kwitnie od dawna i zdolnych artystów nigdzie nie brak, u nas dopiero w początku jest swego rozwoju, a młodzi drzeworytnicy krajowi, pracując usilnie uczą się jeszcze. Postępu jednak znakomitego na tej drodze, nie przyznać trudno, dość tylko rzucić okiem i porównać dawniejsze drzeworyty z terażniejszymi. W miarę wznrastającej potrzeby drzeworytów i sztuka rozwijać się będzie. Była rzucana myśl, aby *Wedrowiec* ozdobił się drzeworytami, w kraju wykonywanymi, ale od myśli do wykonania daleko, zwłaszcza, że drzeworyty krajowe, daleko drożej kosztować będą od sprowadzanych klisz zagranicznych. Wydawca *Wedrowca* nie zarzeka się bynajmniej ziszczania tej pięknej myśli, i może od czasu do czasu obdarzy nas drzeworytem tu na miejscu stworzonym, ale bezwa-

runkowego zobowiązania w tej mierze przyjmować nie może, przy tak wysokich kosztach wydawnictwa, a zmniejszeniu w ogóle pokupu na książki i pisma. Na drzeworyty *Wedrowca* skarżyć się nie należy, i zarzut że klisze są zbite, jest zupełnie nie uzasadniony. Klisze bowiem nadsyłane Redakcji są w świeżych odlewach, które nigdy w użyciu nie były. W ogóle i Wydawca i Redakcja tego pisma wywiązują się sumiennie z zadania, a *Wedrowiec* doskonale zastąpić może podobnej mu treści pisma, w obcych językach wydawane. Młodzież i starsi śmiało wzięść go mogą do ręki i znajdą w nim przyjemność z pożytkiem połączoną. Teraz zwłaszcza, gdy obydwa tomy *Wedrowca* w ozdoby nabyć można oprawie, za którą tylko 10 złp., do ceny całego dzieła, 40 złp. wynoszącej, dolożyć trzeba, pismo to znaleźć powinno odbyć i uznanie, na które ze wszech miar zasługuje.

W r. z. *skonsumowano* w mieście Warszawie wołów sztuk 40,803, krów 1,075, wieprzy 46,379, cieląt i kóz 59,920, baranów 46,950, mięsa wszelkiego rodzaju oraz słoniny, sadła, kiełbas, szynki i t. p. pudów 3,878; *Wyfabrykowano*: araku krajowego wiader 834, porteru wiader 8,459 1/2, piwa angielskiego wiader 260 1/2, bawarskiego mocnego wiader 15,856 1/2, bawarskiego zwyczajnego wiader 267,846 1/2, marcowego v. dubeltowego wiader 663,442 1/2, pojedynczego wiader 22,743. *Sprowadzono do miasta*: okowity różnych prób wiader 277,919, porteru wiader 224 1/2, piwa angielskiego wiader 73 1/2, zbytkowego wiader 307, bawarskiego mocnego wiader 484 1/2, zwyczajnego wiader 3,000, marcowego v. dubeltowego wiader 281, pojedynczego wiader 2. (Gaz: Pol.).

Jeden z Obywateli tutejszych, udzielił nam wiadomość o cudownej własności kaktusa okrągłego rosnącego w kształcie melona. Oparzywszy rękę, przetrztał kaktus taki na połowę, przyłożył go na oparzeliznę, i zaraz doznał ulgi, pod chłodzącem bowiem działaniem, ból ustał zupełnie. Innym razem dziecię tegoż Obywatela w czasie ząbkowania, dostało mocnej gorączki, po obstrzyżeniu zatem kaktusa z kolców, utarto go na tarce, i tą miazgą wodnistą okładano rozpaloną główkę dziecęcą, a okładanie to gorączkę usunęło. Nie przesadzając nie o tych lekarskich własnościach kaktusa, podajemy sam fakt, w nadziei, że ktoś kompetentny, zechce sprawdzić go nowemi doświadczeniami.

Drukarz w Riom P. *Leboyer*, wynalazł arcy dowcipny przyrząd, za pomocą którego, w ciągu parę minut na poczekaniu, można mieć wydrukowane bilety wizytowe.

We Francji nawet złodzieje do wysokiego stopnia posuwają grzeczność dla Dam. W Paryżu pod nieobecność właściciela Sklepu, skutkiem chwilowego wydalenia się zastępującej go służącej, skradziono z szufłady z komtoaru pieniądze, nazajutrz jednak zwrócono je z listem, w którym złodziej usprawiedliwił się, iż nigdyby nie spełnił kradzieży, gdyby był wiedział, że sklepu pilnowała sama służąca.

W Węgrzech w r. 1862 było różnych stowarzyszeń: 579, z tychp oświęconych nauce, przemysłowi i handlowi 75, dobroczynności 156, rolnictwu 38, zabawie 264, innym celom 46.

Komitet Londyński dla wsparcia chorych i rannych Duńskich żołnierzy, przesłał już do Kopenhagi 1,000 fs.

Konsul Angielski w Jerozolimie przysłał do chrztu syna Xcia *Walji*, wodę z Jordanu.

Rossini po 25-letniem milczeniu, pozwolił nareszcie wydać dwa swoje utwory, śpiewane przez *Adelinę Patti, à Grénade i la Veuve Andalouse*.

Miss Braddon, znana Autorka Angielskich romanów: *Aurora Ployd* i *Tajemnica Miss Audley*, poszła za mąż, za wydawcę dzieł swoich *P. Maxwell*. Kto na tem lepszą zrobił spekulację, czy Autorka, czy Wydawca, czas pokaże.

Pani Ludwika z Sztrokajów *Molnarowa*, na pamiątkę ojca Członka Węgierskiej Akademji Nauk, ofiarowała tejże Akademji 1,000 dukatów, od której to summy procent dwuletni stanowić będzie nagrody za najlepsze dzieło w przedmiocie nauk prawnych lub politycznych.

W Paryżu wiele osób choruje na grypę; jeden z tamecznych lekarzy *Dr Carriere*, uważa tę chorobę za rodzaj zimnicy, i leczy ją z powodzeniem chininą. *Dr Fremy* znowu na febrę daje i kwas arseniku, i utrzymuje, że preparat ten podnieca apetyt i ożywia cerę.

Journal d'Agriculture Pratique, zaleca bardzo mało znaną roślinę pastewną *bromus Schraderi*.

W Bordeaux, P. X. otrzymał jednego dnia list, w którym proszono go o wręczenie załączonego pudełka *Pannie Z.*, Artystce miejscowego teatru. Nazajutrz znowu tenże X. odebrał drugi list już od samej *Panny Z.*, z prośbą o przysłanie pudełka. Odesłał więc takowe, a *Panna Z.* otworzywszy je, znalazła flaszeczkę napełnioną czerwonym płynem, z napisem pomada do ust, kiedy ją odkorkowała, uderzył ją mocny nieprzyjemny zapach, wylała więc płyn w kominiek, lecz wtedy nastąpił silny wybuch. Rozpoczęto zatem śledztwo, tem bardziej, że ów list *Artystki* okazał się podrobionym, dotąd wszakże wypadek śledztwa nie wiadomy.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. *Heleny* z *Chudzynskich Badyńskiej*, w Kościele *XX. Reformatów*, o godz. 10½ z rana, odprawi się żałobne Nabożeństwo; na które, *Krewnych* i *Znajomych* zaprasza się.

Jutro o godz. 9tej rano, odbędzie się w Kościele *XX. Reformatów*, Wotywa za spokój duszy ś. p. *Franciszki* z *Jagodzińskich Szamborskiej*; na którą, *Familję* i *Przyjaciół* zaprasza się.

Jutro, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. *Jana Włodarskiego*, Referenta Dyrekcji Ubezpieczeń, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *XX. Karmitów* na Lesznie, o godz. 9tej z rana; na które, pozostała *Wdowa* wraz z *Córką*, zaprasza *Krewnych* i *Przyjaciół*.

Jutro o godzinie 9tej rano, odbędą się w Kościele *OO. Kapucynów*, dwie Wotywy żałobne, za spokój duszy ś. p. *Władysława Wilkoszewskiego*, zgasłego w 28 roku życia w *Myszyńcu* dnia 9go *Marca* r. z., jako w pierwszą rocznicę śmierci.

Jutro, to jest we Środę, jako w dniu imienin ś. p. *Franciszki* z *Zukowskich Haselquist*, odbędzie się w Kościele *XX. Augustjanów*, o godzinie 10tej z rana, żałobna Wotywa; na którą, pozostały *Mąż*, *Krewnych*, *Przyjaciół* i *Znajomych*, uprzejmie zaprasza.

Pojutrze, to jest we Czwartek, o godz. 9½ z rana, w Kościele Parafjalnym *PANNY MARJI*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. *Xiędza Andrzeja Trętowskiego*, Proboszcza Parafji *Jadów*, w dniu 16 *Stycznia* r. b. zmarłego; na które, dawny *Jego Wikariusz* i *Przyjaciół*, *Znajomych* zaprasza. — *Xiądz Władysław Szabrański*.

Agnieszka z *Zapałowiczów Ochabowicz*, w wieku lat 42, opatrzona ŚŚ. *SAKRAMENTAMI*, wczoraj życie zakończyła. Pozostały *Mąż* wraz z *Córką*, zaprasza *Krewnych*, *Przyjaciół* i *Znajomych*, w dniu jutrzejszym o godz. 11tej z rana, na żałobne Nabożeństwo w Kościele *XX. Augustjanów*, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż Kościoła o godz. 3ciej po południu, na cmentarz *Powązkowski*.

Wczoraj o godzinie 4½ po południu, opatrzona ŚŚ. *SAKRAMENTAMI*, zakończyła życie, *Benigna* z *Olszewskich Krukowska*, w wieku lat 27. W nieobecności *Męża*, w smutku pogrążona *Matka* wraz z *trojgiem* drobnych *dziątek*, *Siostrami* i *Szwagrem*, zaprasza *Krewnych*, *Przyjaciół* i *Znajomych*, na exportację zwłok, w dniu 10 b. m. o godz. 4tej po południu; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniach 9 i 10 b. m. o godz. 10tej z rana, w *Kaplicy XX. Reformatów* odbyć się mające, z kąd exportacja nastąpi.

Wczoraj smutną otrzymaliśmy wiadomość o nagłym zgonie ś. p. *Xawerego Koisiewicza* *Mecenasa*. W Kuflewie onegdaj nastąpionym. Śmierć ta dotyka nie tylko *Rodzinę*, *Sądownictwo*, ale kraj cały. Jako obrońca, jako doradca prawny, jako rozjemca i sądzi polubowny, ś. p. *Koisiewicz* wszystkim był znany i przez wszystkich szanowany. Prawość, uczynność, bezinteresowność, przy głębokiej znajomości prawa i wytrwałym zdaniu, odznaczały go w zawodzie obrończym, wyrozumiałość, uprzejmość, wesołość, cechowały go w życiu prywatnym. Wzorowy ojciec rodziny, wierny przyjaciel, dobroczynny opiekun nieszczęśliwych, znakomity prawnik, ś. p. *Koisiewicz* w sercach tych wszystkich, cogo znali, najtrwalszy sobie pomnik postawił.

P. Redaktorze. W *Kurjerze Warszawskim* z d. 5 *Marca* r. b., objawił Pan życzenie, aby podobnie jak we *Francji*, i w kraju naszym, zajęto się historją czc. *N. MARJI P.*, tudzież opisem miejsc cudownych. Otóż winieniem przypomnieć, że jeszcze przed dwoma wiekami, *Piotr Hjacynt Pruszez*, dokonał tej myśli w dziełku pod tyt: *Morze łaski Bożej* i t. d., wydanem w *Krakowie* r. 1662, stronnic 63 in 4to obejmującym, a które jest tylko dalszym ciągiem dzieła tegoż *Autora*, pod tyt: *Forteca Duchowna Królestwa Polskiego*.

W d. dzisiejszym przystąpiono do ustawienia mostu starego na linję; o godzinie 8½ rano, zator ruszył całą szerokością *Wisły*; ustawianie mostu wstrzymano. *Woda* od razu o 10 cali podniosła się to jest do stopu cali 8.

W mieście *Sieradzu* liczącem do 6,000 mieszkańców, z *Urzędnikami* *Władz Powiatowych*, *Szkoły*, *Porozumienia*, *Sądów*, *Poprawczego* i *Okręgowego* i t. d., brak zupełny uzdolnionego nauczyciela muzyki fortepjanowej i skrzypcowej, a liczba chcących pobierać lekcję jest znaczna, dla tego życzeniem jest mieszkańców, aby jeden lub dwóch wykwalifikowanych muzyków, obrało mieszkanie w *Sieradzu*, gdzie stałe i wygodne utrzymanie dla siebie znaleźć mogą.

Dziś o godzinie 5tej minut 23 rano, przypadł *nów* *Xiężycy*.

Dr *Jasiński*, Lekarz, Operator i Akuszer, mieszka w domu P.P. *Wizytek*: Brama środkowa, na 2giem piętrze, nad Kupcem *Kijasem* i Magazynem Wnej *Adeli Hoffman*. Na słabości syfilityczne o 4tej przyjmuje.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *New-York, 20go Lutego*. — Naczelnym wodzem armji Potomaku, zostaje Jenerał *Meade*. — Komitet finansowy oświadczył się przeciw projektowi *P. Chase*, Ministra skarbu, i wynurzył zdanie, iż potrzeba udzielić pozwolenie do sprzedawania złota. — Wiadomość o wzięciu miasta Jackson przez Jenerała *Shermana*, jest odwołaną. Jenerał *Gilmore*, zdobył Balda w stanie Florida. Izba reprezentantów w Waszyngtonie roztrząsa bil, względem przedaży 12 do 20 milionów zbywającego złota w Izbie skarbowej, dla zniżenia ażo od złota. — Nowe prawo o rekrutowaniu stawia murzynów w tych samych warunkach co do opłaty żołdu, jak i białych. (St: Anz).

FRANCJA. *Paryż, 29go Lutego*. — Krąży pogłoska jakkolwiek wątpliwa o powierzeniu Admirałowi *Rigault de Genouilly*, dowództwa floty na kanale la Manche. — *Greco* i *Trabucco*, wysłani zostaną, o ile słyhać, nie do Cayenne, ale do Nowej Kaledonji. — Na ostatnim wieczorze u Xiężnej *Matyldy*, Cesarz przez trzy kwadrans rozmawiał w framudze okna z *P. Budberg*. Na obiad przed wieczorem zaproszeni byli *Lord Colwley* i *P. Nigra*. — Dekretem Cesarskim z d. 27 z. m. mianowaną została Komissja, mająca się zająć uorganizowaniem wyprawy naukowej do Meksyku. Prezyduje w niej Minister oświecenia *Duruy*. Wyprawa ta, przypominająca wyprawę naukową do Egiptu, uzupełni dzieło militarne. Na kosztą proponuje Minister oświecenia tylko 200,000 fr. — Francja zgodziła się na pożyczkę meksykańską 200 milionów wynoszącą. Z pożyczki tej 28 milionów udzielone będzie na kosztą instalacji Arcy-Xięciu; 39 milionów złożone do francuskiej kassy depozytów, i konsygnacji dla zapłaty pretensji angielskich do Meksyku, a 29 milionów dla spłacenia pierwszej raty kosztów Francji przynależnych. Resztę pieniędzy rząd meksykański obróci na potrzeby kraju. — Do Cherburga nadszedł podobno rozkaz, aby wszystkie wojenne okręty pancerne na d. 15 Marca gotowe były do wyruszenia na morze.

Paryż, 6go Marca. — *Monitor* z dnia 4go bież. mies: zaprzeczył stanowczo krążącym wieściom, jakoby Arcy-Xięzę *Maksymilian* zamiechał zamiaru udania się do Meksyku. Jedynie słabość zdrowia zatrzymała Arcy-Xięcę w Bruxelli. — *France* twierdzi, że Arcy-Xięzę 5go przybędzie do Paryża, a 25go odpłynie z Triestu do Meksyku. — *Patrie* zaprzecza wieściom o niebezpiecznej słabości Ojca Sgo. — Według *Provincial-Correspondenz*, dziennika ministerjalnego pruskiego, cel wspólnego działania mocarstw niemieckich, to jest zajęcie Szleswigu jako rękojmi, został osiągnięty, że jednak postępowanie Danji zmusza do dalszego prowadzenia wojny w granicach Jutlandji, przeto Austrja i Prusy porozumieć się musiały co do dalszych działań. Układy w tym przedmiocie prowadził w Wiedniu Jenerał *Manteuffel*, i podobno z pomyślnym skutkiem. —

Król pruski naradzał się 4 b. m. z Ministrem wojny i z Jenerałem *Moltke* z Szleswigu przybyłym. — *Nordd. Allg: Ztg* jest zdania, że podróż Króla Belgów do Londynu, ma na celu kwestję meksykańską. — D. 3 Marca zaszła pod Düppel i Wielhoe, dość zwawa utarczka między Duńczykami i Prusakami. Straty z obu stron są równe i niezbyt wielkie. — Wiadomości z Kopenhagi z 3 b. m. brzmią wojowniczo. Wniosek Hannoveru bundestagowi podany, iżby związek wypowiedział wojnę Danji, jeśli ta niezwroci zabranych statków Niemieckich, wywarł wielkie wrazenie w Kopenhadze. — Feldmarszałek *Wrangel*, istotnie podał się do dymisji i ztąd to pochodzi podobno stagnacja w działaniach wojennych. (In: Bel).

NIEMCY. *Frankfurt n. M. 4 Marca*. — Na wczorajszym posiedzeniu Bundestagu, Bawarja, Baden i Brunświk, uchwały przeciw-wniosek wystosowany przeciw wnioskowi Austrjacko-Pruskiemu, (w przedmiocie dowództwa wojsk związkowych w Holsztynji, i zamianowania jednego Komisarza cywilnego w tem Xięztwie). Powyższy przeciw-wniosek uzyskał tylko 6 głosów. Saxonja oznajmiła, że jej wniosek z 13go Lutego za cofnięty uważać należy. *Hessen-Darmstadt* podał wniosek pośredni, który przekazano Komissji.

Altona 4go Marca. — Szycie mundurów dla armji Szleswig-Holsztyńskiej, wstrzymane zostało przez tych którzy takowe zamówili, ale zawsze w skutku wdania się Komisarzy związkowych. (St: Anz).

WŁOCHY. — Z Neapolu donoszą, że Xiążę *Humbert*, zabawi do końca Marca w Palermo, i że podczas swego pobytu uskuteczni dwukrotnie wycieczkę wewnątrz wyspy. Kontr-Admirał *Vacca*, mianowany został Komendantem dywizji fregat pancernych, a Kontr-Admirał *Albini*, podniesiony do godności Vice-Admirała. — Roboty na całej linii kolei żelaznej z Ankony ku Rzymowi przez *Eurat*, znowu rozpoczęto. — Tajne archiwa *Joachima Murata*, które znajdowały się w Portici, przeniesione zostały tymczasowo do pałacu Królewskiego w Neapolu. Zdaje się że następnie pomieszczone będą w wielkiem archiwum San-Severino.

Ostatnie Wiadomości.

Monitor z dnia 5go b. m. oznajmił, że tegoż dnia Arcy-Xięzę *Maksymilian* wraz z małżonką przybędzie do Tuilerjów. — W Kopenhadze 5go b. m. odbyły się wybory do Folkethingu, a wszyscy kandydaci należą do stronnictwa narodowo-liberalnego, i są za dalszem prowadzeniem wojny. Był Minister *Hall* w mowie wyborczej oświadczył, iż Lord *Wodehouse* podczas pobytu w Kopenhadze, wyraźnie mu oświadczył, iż cofnięcie ustawy Listopadowej nie byłoby wcale powstrzymało wkroczenia wojsk niemieckich na terytorjum duńskie.

Z Hamburga donoszą, że kwestja podania się do dymisji Feldmarszałka *Wrangel*, załatwioną została przez zaprzeczenie wiadomości o udzielonej mu jako-by naganie, i przez nadesłanie sprzymierzonym rozkazu posuwania się naprzód.

Korrespondencje z Werony donoszą, że Austrja czyni ważne przygotowania militarne w Wenecji i gromadzi tam znaczne siły wraz z zapasami wojennymi. (Nord)

DONIESIENIA.

Osoba młoda z Kobiet, zostająca bez żadnej opieki, z przyzwyczajeniem wychowaniem, może mieć miejsce na zawsze przy wolnej osobie do Towarzystwa, i zarazem zarządem domu, z pewną kaucją podług umowy. Przytem jest do ulokowania **Rs. 15,000** na Dobra Ziemskie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość pod Nr 248/9 ulica Freta, wprost Kościółca Paulinów i ulicy Długiej, wchodząc w dziedziniec Isza sieni po prawej ręce, na drugie piętro, jak dzwonek i Obraz **MATKI BOZKIEJ** na drzwiach, zastać można od godziny 3ej po południu do 5ej.

Magazyn SAMUELA ROSENSTADT pod **Różą**, przy ulicy Przechodniej Nr 951, otrzymał świeży transport rozmaitych **WŁÓCZEK** i wszelkich **Przyborów** do robót na Kanwie; nadeszła także **Włóczka Angorowa** i rozmaite **Deseńce** do krzyżowej roboty. Wszelkie Towary sprzedają się po cenach stałych umiarkowanych

W domu pod Nr 1505c, przy ulicy Złotej, są do wynajęcia od 1go Kwietnia 1864 r., dwa **Mieszkania** na 2m piętrze, jedno od frontu drugie od tyłu, każde z nich składające się z dwóch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni Angielskiej.

Francuzka rodowita, posiadająca język Niemiecki, życzyłaby udzielać **Lekeje** konwersacji na godziny, za Stół, Mieszkanie, lub za wynagrodzeniem pieniężnym. Wiadomość przy ulicy Brackiej, Nr 19 nowy, w domu Wgo Żukowskiego, na 1szem piętrze, w podwórzu, na lewo.

WINOGRONA

Ś W I E Ż E.

NADOR ISABELLA i CHASELAS crouquant, najlepszego gatunku, codziennie można dostać w Owocarni, przy ul: Senatorskiej Nr 496.

Potrzebne jest od Wielkiej Nocy **Mieszkanie**, przy ulicy Miodowej, Bielańskiej, lub między temi dwiema na Senatorskiej położone, składające się z dwóch Pokoi, lub 3ch Pokoików, z Kuchnią, na dole lub na 1m piętrze, czyste, suche, z przystępnym wejściem. Tamże potrzebne są używane lecz porządne **Meble**, mianowicie 4ry lub 2 Fotele mahoniowe, kryte włosienną. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 823, mieszkania Nr 10.

Jest do wynajęcia w każdym czasie **Mieszkanie**, składające się z Salonu z Balkonem, dwóch Pokoi, Kuchni, osobnej Górki i Piwnicy, na 2m piętrze od frontu, za Złp. 900 rocznie. Mieszkanie to może być najęte na kwartał, lub rocznie. Wiadomość w domu pod Nr 198, przy ulicy Krzywe-Koło, na 2m piętrze.

MAGAZYN STROJÓW,

i **Fabryka Kapeluszy Słomkowych i ryzowych**, który lat kilka exystował przy ulicy Elekto-ralnej pod Nem 791, przeniesiony został na ulicę Zimną drugi sklep od rogu ulicy Elekto-ralnej. — Polecam się łaskawym Damom, że jak dawniej tak i teraz przyjmuję Kapelusze do prania, przerabiania i farbowania, po cenach umiarkowanych. Tamże jest znaczny dobór Kape-luszy po cenach umiarkowanych. Potrzebne są **PANNY** do Strojów i Słomkowych Kapeluszy zdadne, podręczne i do nauki, zaraz. — **W. Krauze.**

STAJNIA Z WOZOWNIA,

do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Jasnej pod Nrem 1363 lit: A. Wiadomość u Stróża.



Fabryka Fortepjanów J. HOFER et Comp;



przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1292,

Wyrabia **FORTEPJANY** z mechaniką Angielską i Wiedeńską, według najnowszej metody.

Tamże znajdują się **FORTEPJANY** zdadne dla początkujących do nauki, po niskiej cenie.

Jako pełniący obowiązki poprzednio Wójta Gminy, mający odpowiednią kwalifikację, życzy przyjąć podobne zatrudnienie, albo Rządy Domu. Ktoby takowego potrzebował, raczy udzielić wiadomość do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Panna wyznania Mojżeszowego, mówiąca czysto po polsku i po francuzku, posiadająca Świadectwa ze zdolności pedagogicznej, któraby i od odpowiednich zajęć gospodarskich nie stroniła, może znaleźć pomieszczenie do dwójki dzieci małych. Wiadomość pod Nrem 2257 ab, wchodzącą bramy po lewej ręce, na dole, przy ulicy Nalewki.

LOKAL

obszerny z Ogródkiem gazowo oświetlony, przez lat kilkanaście na Bawarią zajmowany, jest do najęcia od Sgo Jana, przy ulicy Elekto-ralnej, w domu Wgo Bersohna, naprzeciw Banku. Wiadomość u Rządy.

LOKAL obejmujący pięć Pokoi z Pasażykiem, Balkonem, Przedpokojem, Kuchnią Angielską, w pierwszym piętrze od frontu, wraz z Piwnicą i wspólną łazienką, przy ulicy Nowe-Miasto pod Nrem 340, do wynajęcia od Wielkiej Nocy za Złp. 1900 rocznie. Lokal ten suchy i do-godny, może być w potrzebie rozdzielony, jako mający trzy wejścia. Wiadomość na 2m piętrze od frontu.



Zaginęła MATRYKULA Szkolna.

wydana na imię Karola Gostomskiego. Zna-liczka raczy ją zwrócić do Szwajcara Szkoły Głównej za nagrodą, jeśli żądać będzie.

W Alejach Jerozolimskich Nr 1574c w domu W. Fryszcha na 2m piętrze, jest do odnajęcia od Wielkiej Nocy **Mieszkanie** z Meblami, złożone z trzech Pokoi i Przedpokoju, na bardzo dogodnych warunkach. Miejscowy Stróż wskazuje.

Dzisiaj rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 6. Dzisiaj rano wysokość wody na Wiśle stóp 6 c. 10. (Ubywa).

PASZTETY STRASBURGSKIE.

Drugi transport, tegorocznego wyrobu **PASZTETÓW Strasburgskich**, z najszlachetniejszej Fabryki **J. Humel**, w terynkach i puszkach blaszanych, otrzymane od **Handel Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 7 Marca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 82 k. 75 1/2, dają rs. 82 k. 25 1/3; za listy zast. 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 2 1/2, dają rs. 13 kop: 98 1/2; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 66 k. 75, dają rs. 66 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg., po rs. 100 i 500, żądają rs. 83 kop: 50, dają rs. 83. Wartość kuponu bieżącego od obligiów skarbowych 1 k. 74 1/2, od listów zastawnych kop: 12 1/2.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 7 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 5 do rs. 5 kop: 17 1/2.